KURJER WARSZAWSKI

Środa. 27 Kwietnia. 9 Maja. Rok 1855. № 122. Dziś, Sgo Grzegorza Biskupa. Jutro, ŚŚ. Izydora Oracza, i Antonin

NOWINY DWORU. — *Z Petersburga.* — W d. 15 (27) Kwietnia, Baron *de Mollerus*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla *Niderlandzkiego*, miał zaszczyt złożyć NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI nowe swoje listy zawierzytelniające.

Z Petersburga, 15 (27) Kwietnia.

RESKRYPT CESARSKI,

Wydany na imie Dowódzcy 4go Korpusu Piechoty, Jenerał-Adjutanta Barona *Osten-Sackena.*

Hrabio Dymitrze synu Jerofieja! W ciągu pół stolecia prawie trwającej służby waszej, odznaczaliście się stale przykładnem męztwem w bitwach i niezmordowaną czynnością w urządzaniu powierzonych wam wojsk. Nacechowane doświadczeniem rozporządzenia wasze, skłoniły wiekopomnego OJCA MEGO do powierzenia wam, w samym początku wojny obecnej, obrony północnego brzegu morza Czarnego. Wybór tego, Który ocenia najsprawiedliwiej zdolności wojenne, usprawiedliwiliście świetnem odparciem, od m. Odessy flotty Anglo-Francuzkiej. Lecz inny jeszcze, znakomity czyn, pozostawał wam do dokonania. Kierując od Grudnia bohaterską Obroną fortyfikacji Sewastopolskich przeciw połączonym siłom trzech nieprzyjaznych nam mocarstw, nabyliście nowe prawo do szacunku i wdzięczności Rossji. W dowód tych uczuć, które z głębi duszy podzielam, oraz na znak zupełnej MOJEJ dla was łaski, szczególnie MI przyjemnie było nadać wam Ukazem, dnia dzisiejszego do Rządzącego Senatu wydanym, wraz z pochodzącem od was potomstwem, tytuł Hrabiego Cesarstwa Rossyjskiego.

»Pozostaję ku wam na zawsze życzliwym."

Na oryginale Własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką napisano:

»ALEXANDER"

St. Petersburg, 10go Kwietnia 1855 roku.

Wiadomości z Krymu.

W otrzymanem wczoraj doniesieniu Jenerała-Adjutanta Xięcia Gorczakowa, zawierają się uzupełniające szczegóły do depeszy telegraficznej o czynnościach pod Sewastopolem, od 3 (15) do 7 (19) Kwietnia.

3 (15) Kwietnia, o godzinie 7ej wieczorem, nieprzyjaciel wysadził trzy mocno nabite horny o 30 do 40 sążni od ostrza bastjonu N. 4, i nocą doprowadził swe komunikacje do naszych podkopów na 15 sążni do najbliższej, od wysadzenia hornów utworzonej kotłowiny.

W ciągu dni 4 (16), 5 (17) i 6 (18) Kwietnia, oblegający nie zaprzestawali kanonady i bombardowania, wszakże nie tak silnie jak dni poprzedzających. Z naszej strony ogień był też nieco zwolniony, z wyjątkiem przestrzeni przed bastjonem N. 4, gdzie dniem i nocą trwało nieustanne strzelanie, ażeby nie pozwolić nieprzyjacielowi wzmocnić się na pomienionych kotłowinach.

Uszkodzenia na naszych baterjach były naprawiane z największą czynnością nocami; podbite działa były zastępowane nowemi.

Umiejętne działanie fortecznej artylerji przeszkadzało nieprzyjacielowi prowadzić silne roboty przeciw bastjanowi N. 4, i dało naszym ochotnikom zręczność pokazania swej dzielności; wyglądali oni z najbliższych strzelnic skutków rozerwania naszych bomb i granatów, które częstokroć zmuszały Francuzów oddalać się z kotłowiny, i natychmiast potem wszczynali trafny ogień do uciekających.

W nocy z 6 (18) na 7 (19) Kwietnia, 100 ludzi ochotników i trzy roty Tobolskiego pieszego pułku pod dowództwem walecznego i biegłego w rozporządzeniach Majora Prikota, uczynili wycieczkę, która uwieńczona została zupełnem powodzeniem; jedna część oddziału wpadła na najbliższą kotłowinę, druga na wyprowadzoną do niej komunikację, a dwie pozostałe stanowiły rezerwy. Przodkowe oddziały wykłuły i wystrzelały nieprzyjaciela, który we trzy kompanje zajmował najbliższą kotłowinę z prowadzącą do niej komunikacją, i zniszczyły wzniesione już roboty; kiedy zaś nadciągnęła nieprzyjacielska rezerwa, wyszły z kotłowiny i podkopu, przyłączyły się do swoich rezerwowych oddziałów i zmusiły ścigających ich Francuzów, stanąć pod najsilniejszym kartaczowym ogniem bastjonu N. 4.

Strata poniesiona tu przez nieprzyjaciela była bardzo znaczna; z naszej zaś strony, stosunkowo bardzo mała.

W pomienionej wycieczce wszyscy, tak żołnierze jak Oficerowie, bili się po bohatersku; najwaleczniejsi: Kapitan Stołbin, Sztabs-Kapitan Zagreba i Porucznik Pisarew, ranieni. Na szczególną wzmiankę zasługuje Major Prikota, którego rozporządzeniom i nieustraszoności należy słusznie przypisać powodzenie tej rozprawy.

W ogóle od 3 (15) Kwietnia codzienna strata w Sewastopolskim garnizonie, więcej jest umiarkowana, niż w dniach poprzedzających. Duch garnizonu i jego wytrwałość w pracy wyższe są nad wszelką pochwałę.

Na innych punktach półwyspu nic ważnego nie zaszło. (Inwalid Ruski).

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, NAJMIŁOŚCIWIEJ obdarować raczył srebrnym medalem z napisem: za uratowanie ginących, i udzielić 10 rs., Iwanowi *Korsakowi*, Żołnierzowi z pułku Ułanów J. K. W. Xięcia Fryderyka *Wirtembergskiego*, a który w czasie pożaru wynikłego w m. Czerwcu r. z. we wsi *Wirżenki* w Gub: *Lubelskiej*, poświęcając własne życie, wyratował złożoną słabością jedną z tamtejszych mieszkanek wraz z jej dziecięciem.

JW. Jenerał Lejtnant *Żerkow*, Naczelnik 2ej dywizji Grenadjerów, wyjechał do *Siedlec;* a JW. Jenerał Major *Sebastjanow*, Naczelnik ruchomego magazynu Artyllerji, do *Siennicy.*

...gdaj, Bank Polski, na publicznem posiedzeniu, ... sprawę z działań i czynności swoich w r. 1854, ...był rokiem dwudziestym siódmym, istnienia tej ...cji, przez Wiekopomnej pamięci, w BOGU spoczy...ego, NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA MIKOŁAJA I, Krajowi tutejszemu nadanej. Posiedzeniu temu przewodniczył, i takowe zagaił w zastępstwie JW. Dyrektora Głównego Prezydującego w Kom: Rz: Przych: i Skarbu, J.W. Radca Tajny *Łęski*, Prezes Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Poczem zabrał głos JW. Radca Tajny *Wiorogórski*, Kontroller Jeneralny Królestwa i Prezes Kommissji Umorzenia Długu Krajowego, i przedstawił rys czynności Kommissji Umorzenia przy sprawdzeniu działań Banku w r. 1853, dokonanych. W końcu, JW. Radca Tajny *Tymowski*, Prezes Banku, wezwał jednego z Członków tej Instytucji, do odczytania sprawozdania za rok 1854. Oto cyfry główniejszych działań Banku w tym rocznym okresie: W roku z., Bank Polski spłacił długu krajowego: a) Obligacji Udziałowych za rs. 695,553 kop: 15; b) Obligów Skarbowych 4% za rs. 1,270,239 kop: 53; c) Obligacji Cząstkowych, za rs. 1,166,688. (Z Certyfikatów, na które część Obligacji Cząstkowych została skonwertowaną, znajdowało się z końcem r. 1854 w obiegu: lit: A. sztuk 55,333, lit: B. sztuk 55,333, a z tych ostatnich 11,111 sztuk, opatrzonych talonami i kuponami). Uposażenie Banku pozostało niezmienne, to jest rs. 8,000,000. Cyfra depozytów opieczętowanych, w ciągu r. 1854 znajdujących się w Banku, łącznie z pozostałością z r. 1853, wynosiła rs. 50,700,286 kop: 40³/₄; summy depozytowe, rs. 8,132,308 kop 89; kapitały Instytutowe rs. 6,486,612 kop: 92; kapitały prywatne, rs. 4,225,594 kop: 74³/₄; summy przekazowe, rs. 7,428,751 kop: 2²/₄. Z końcem roku 1854, było w obiegu biletów kassowych, za rs. 13,671 kop: 75; bankowych za rs. 9,986,328 kop: 25; czyli razem za rs. 10 miljonów, to jest za summę odpowiednią wysokości uposażenia Banku i zabezpieczenia rs. 2,250,000 w Obligach Skarbowych 4%, złożonych do depozytu Kommissji Umorzenia Długu Krajowego, w moc NAJWYŻSZEGO Ukazu. Wymiana biletów bankowych na srebro, dochodziła w r. z., w przecięciu dziennie do rs. 5,840. Biletów zużytych wycofano w r. z. za rs. 1,502,190, które Kommissji Umorzenia, w zamian za nowe, do zniszczenia oddane zostały. Obroty Banku w r. 1854, wynosiły łącznie z pozostałością z r. 1853: w skupowaniu wexli i papierów publicznych, rs. 5,676,064 kop: 54²/₄; w nabywaniu i zbywaniu wexli, rs. 1,572,748 kop: 32¹/₄; w nabywaniu i zbywaniu papierów publicznych krajowych i zagranicznych rs. 11,469,224 kop: 91³/₄; w pożyczkach i zaliczeniach, rs. 32,111,394 kop: 84³/₄; w przedsięwzięciach handlowych i przemysłowych, rs. 6,807,131 kop: 71¹/₄. Ruch monet w Kassie wynosił, rs. 26,207,025 kop: 59³/₄. W r. z. ośmiu właścicieli zakładów przemysłowych, mianowicie fabryk cukru, żelaza i różnych wyrobów żelaznych, otrzymało z Banku pożyczki na rozszerzenie tychże zakładów, wynoszące w ogóle rs. 150,440. Pożyczka m. *Warszawie* udzielona wynosiła z końcem r. z. rs. 1,675,134 kop: 51²/₄. Pożyczki udzielone na dobra Ziemskie, wynosiły z końcem roku na 219 dobrach, rs. 1,664,471 kop: 40. Papiernia w *Jeziornie* wyrobiła w r. z. papieru różnego formatu, za rs. 123,994 kop: 27; sprzedano papieru za rs. 127,093 kop: 31. W magazynie w *Włocławku*, było zboża prywatnych 2,074 czetw:; zaliczenia na takowe wynosiły rs. 4,369 kop: 65. W składach *Warszawskich* było wełny pudów 72,132 funtów 19; cukru pudów 32,117 funtów 17; innych towarów pud: 5,738 funt: 12. Zaliczenia na zastawy w r. 1854 udzielone wynosiły: na cukier, rs. 250,387 kop: 23²/₄; na wełnę, rs. 84,980 kop: 75²/₄; na rozmaite przedmioty, rs. 49,967 kop: 41; to jest więcej jak w roku 1853, o rs. 220,000 na cukier; rs. 44,000 na rozmaite towary, a mniej o rs. 167,000 na wełnę. Warzelnia soli w *Ciechocinku*, uprodukowała soli pudów 360,000. Fabryka wyrobów lnianych w *Żyrardowie*, uprzędła przędzy motów 43,921, to jest lnianej 40,933, a pakulanej motów 2,988; utkała płótna kóp 4,526 i innych wyrobów odstaw 1,344, wartości rs. 48,050 kop: 20. Wyblichowano płótna kóp 8,215 i innych wyrobów odstaw 2,820. Wyapretowano płótna kóp 10,452 i innych wyrobów odstaw 2,020, wartości rs. 128,296 kop: 62¹/₂. Fabryka machin na *Solcu*, z dniem 1 Lipca, przeszła pod dalszą administrację Wydziału Górnictwa. Fabryka żelaza w *Ostrowcu* i walcownia w *Irenie*, uprodukowały żelaza surowego pudów 86,115, walcowanego i kutego pudów 69,444 funtów 10. Zakłady Młyna Parowego, do czasu pogorzeli (w dniu 7m Lipca r. z. nastąpionej), wymliły mąki pszennej i żytnej pudów 157,887¹/₄ wartości rs. 251,943 kop: 70²/₄; razówki pudów 160,654²/₄; Olearnia wyrobiła oleju i makuch wartości rs. 64,964 kop: 12²/₄; Tartak wytarł drzewa i fornierów za rs. 21,451 kop: 86. Młyn odbudowany po pogorzeli, z dniem 2/14 Kwietnia r. b. po przejściu wszelkich prób, w stały ruch jest już puszczony. Zyski Banku w r. 1854, wynoszą rs. 450,623 kop: 24²/₄.

Rada Opiek: Zakładów Dobr: Pow: *Gostyńskiego*, poczytuje za obowiązek złożyć podziękowanie, W. *Adamskiej*, Małżonce Naczelnika Pow: *Gostyńskiego*, że w b. r. tak trudnym dla klassy ludzi biednych, wynajdując osoby zdolne czuć użyteczność zamiaru i podzielać trudy, inne pobudzając do składek, osobistym wpływem zdołała ponowić zaprowadzenie zupy *Rumfordzkiej* w m. *Kutnie*, i od 1go Marca, zasilać przeszło 150 osób, tak z miejscowej ludności, jako też przybyłych z okolicy. Udajemy się do serc szlachetnych o udział składek w zamiarze z trudem dokonanym, a tyle dla ubogich użytecznym. — Prezydujący w Radzie, Felix *Mniewski*.

Niezbyt dawno donieśliśmy o zniknięciu i następnem ukazaniu się mineralnego źródła w *Neuheim*. Obecnie według świeżo odebranych wiadomości, wytrysło tam d. 16 z. m., o godz: 2ej w południe, nowe wielkie źródło, co stało się powodem do ważnego obchodu przez mieszkańców, tego dobroczynnego zjawiska.

Niezbyt dawno donosiliśmy o obiadach nazwanych na *Tamce*, które tak Opiekunki Warsz: Tow: Dobrocz:, jako też i inne szlachetne Osoby, zapewniły codziennie dla biednych, trudniąc się same rozdzielaniem takowych o godz: 2ej z południa. Każdy biedny posiadający odpowiednią kartkę, może korzystać z tego dobrodziejstwa; osoby zaś możniejsze nabywają takowe kartki po cenie półtora kopiejki czyli 3 grosze za każdą, i rozdają je żebrzącym w miejsce gotowizny, która najczęściej na złe obracaną przez nich bywa. Jak dalece biedni przywiązują wartość do tego zasiłku, który rzeczywiście jako sporządzony według najlepszych przepisów, jest nader dla nich pożywnym, dowodem tego, iż w braku takich karteczek, przynosili bardzo często zwinięte karteczki i te wrzucając w ogólny koszyk, otrzymywali właściwą porcję. Tymczasem po rozwinięciu i przejrzeniu następnie onych, pokazało się, że były to tylko zwitki z wycinków *Kurjera*, tej samej wielkości i kształtu jak tamte. Dobroczynne osoby, mało jednak na to podejście zważały i nieodmawiały nikomu zasiłku; lecz w każdym razie, dla samego porządku zaprowadziły nowe tego rodzaju karteczki na odmiennym od *Kurjera* papierze, z napisem: *Ulica Zajęcza Nr 2828*. Ułatwiając zaś Publiczności nabycie takowych dla rozdawania ich biednym, w miejsce jak powiedzieliśmy gotówki, donosim, iż kartek tych zawsze po cenie jak wyżej to jest po półtory kopiejki, dostać można w *Redakcji Kurjera*; oraz u JJWW. i WW. Osób: Hra: Andrzejowej *Zamojskiej*, Pani *Tchorba*, Prezesowej *Sobańskiej*, Pani *Dubarle*, Alexandra *Przezdzieckiego*, Henryka *Steckiego*, Xiężnej Dominikowej *Radziwiłłowej*; oraz w składach tutejszych u WW. *Sennewalda*, Xawerego

Schlenkera, *Kwiatkowskiego*, *Jekla*, i u JX. Zygmunta *Lasockiego*, u XX. *Missjonarzy*. Niepotrzebujemy wykazywać korzyści z nabycia i rozdawnictwa tych kartek, gdyż te są tak widoczne, że każdy je pojmie, a rozwijając pomysł szlachetnych Opiekunek ludzkości, przyczyni się zarazem do wyświadczenia prawdziwie dobrego uczynku nie jednej biednej rodzinie.

Gałązki z kwiatów na nowo-modnych kapeluszach, upinane są w kształcie piór; najwięcej używają do tego traw, akacji różowej, i kwiatów wątłych. Nowością są pęczki piór, słomką na końcach przerabiane i pióra takie zowią się *słonecznemi*. Do ubrania kapeluszów używają także ozdób zwanych *zero;* są to drobne płatki axamitne któremi tiul bywa obszywany.

Nakładem Xięgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy *Miodowej* N° 486, wyszedł 5ty poszyt *Xięgi Świata*, i zawiera: *Brzeźnica*, notatka historyczna Władysława *Wieczorkowskiego* (dokończenie); *Stefan Czarniecki*, przez Ludwika *Jenike*, z litografją; *Gołębie*, z ryciną kolorowaną; *Złudzenie zmysłowe; Esslingen*, z litografją; *Podróż po Szwecji południowej i Danji*, *Zawilec*, z ryciną kolorowaną. Prenumerata na 12 poszytów w *Warszawie*, rs. 6; na stacjach pocztowych, rs. 6 kop: 75; poszyt następny wkrótce prassę drukarską opuści.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. W. kop: 50; od W. M. kop: 25, i od M. O. kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od M. S. kop: 30 (na intencję dzieci); od M. O. kop: 30; od *Melunia*, *Lucia* i *Andzi* rs. 1; od dzieci *F*. kop: 60; od J. S. rs. 3; od *Reginki R*. kop: 50, od *Arturka* kop: 50; od *Felcia* kop: 50, i od słabego *Gincia* (na intencję aby powrócił do zdrowia) kop: 50, na figurę Śgo FELIXA, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od Q. X. kop. 50 dla ubogich i kalek pod opieką Tow: War. Dobr: zostających.— Od *Anny G*. rs. 1, dla Zakładu Ś. WINCENTEGO *à Paulo*, a to z powodu pomieszczenia w nim, znalezionej 15-letniej *Anusi*. — Od *Pelagji* rs. 1 dla *Zwolskiej*, kop: 50 dla *Zacharskiej*, i kop: 50 dla Z. *Wolskiej*.— Od J. K. kop: 75 dla *Zwolskiej*.— Od K. kop: 50, i od T. kop: 25, dla kaleki bez nóg przy ulicy *Wielkiej*.— Od T. kop: 30 na budowę Kościoła w *Mokotowie*.— Od J. G. (na intencję ś. p. *Pelagji*) rs. 10 dla biednych wdów, a mianowicie: dla Z. *Wolskiej*, dla *Zacharskiej*, dla wdowy Z. wprost Zamku, dla wdowy *De Tournelle*, dla kaleki Józefy *Sroczyńskiej*, dla *Sulińskiej*, dla *Sulikowskiej*, dla *Godlewskiej*, dla *Molendowiczowej*, i dla *Suchońskiej*, każdej po rublu srebrem.

P. *Mathiessen*, któremu udało się uosobnić metal *stroncjum* (o czem w tych dniach donieśliśmy), uosobnił także łącznie z P. *Bunsen*, metal *lithjum*. Jest to najlżejsze z ciał znanych, podobne z koloru i świetności do *srebra*, ale tak łatwo ukwaszające się, że w samem zetknięciu z powietrzem czerni się. Zachowywać go więc należy albo w *nafcie*, albo w rurkach szklannych powietrza pozbawionych.

Z drukarni St: *Strąbskiego*, przed niedawnym czasem, wyszedł śpiew, p. t.: *Łezka w oku*, utworu Adama *Jankowskiego*, z muzyką K. *Müller*, na fortepjan, którego treścią jest Dziewica i jej kochanek poległy w boju, i który zyskał powodzenie u Publiczności *Warszawskiej*. Nadmienia się, iż jeszcze dostać go można w składach nut PP. Xięgarzy: *Friedleina*, *Senewalda*, *Klukowskiego*, *Bernsteina*, w litografji *Müller*, u *Hertzmana*, tudzież w *Lublinie* u *Artza*, po cenie za exemplarz kop: sr: 20.

W dniu 4 b. m. po południu, w *Saskim Ogrodzie*, pewna służąca znalazła sakiewkę z pieniędzmi, a chociaż do takowej nie przyznawała się bynajmniej, nie podążyła jednakże za wychodzącemi już Paniami poszkodowanemi. Redakcja przeto *Kurjera*, pragnąc przysługę zrobić obu stronom, oświadcza, iż może udzielić wiadomość, u kogo taż służąca jest w obowiązku, i sądzi, że po udowodnieniu, zgubę odebrać będzie można.

Dotąd jeszcze w *Redakcji Kurjera*, można oglądać *jagnię* w słoju szklannym w spirytusie, dziwnego kształtu, należące do potworów. W *Styrji* w tych czasach urodziło się podobnież szczególne *ciele*, bo z dwoma zrośniętemi ze sobą łbami, z jednem okiem po prawej i z jednem po lewej stronie, oraz z dwoma w samym środku głowy. Oprócz tego miało dwa podniebienia i dwie mordy, stanowiące jednak jeden tylko otwór. Potwór ten zaraz dnia 3go zabito.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 9 kop. 10, *pszenicy* rs. 12 k. 42, *jęczmienia* rs. 7 k. 87, *owsa* rs. 5 kop. 41½, *siana* furę jednokonną od rs. 3 k. 37½ do rs. 5, *siana* furę parokonną od rs. 5 do rs. 6 k. 60, *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 k. 65 do rs. 3 kop. 30, *masła* pud rs. 7 k. 60, *słoniny* pud rs. 5 kop. 80, *kartofli* czewert rs. 3 kop. 97, *okowity* wiadro rs. 4 k. 55, *szumówki* wiadro rs. 2 kop: 73.

(A. n.) W dniu 28 Marca r. b., w m. *Hrubieszowie*, po krótkiej dolegliwej i niespodziewanej, bo zaledwie dwu-tygodniowej chorobie, zakończył doczesne życie, ś. p. Walery *Konkowski*, Budowniczy Ptu *Hrubieszowskiego*, w wieku lat 37. Smutna ta wiadomość może jeszcze nie doszła tych wszystkich, co bliżej spoczywającego już w BOGU ś. p. *Walerego* znali; dla tego też aby zachować dłuższe o nim wspomnienie i podzielić wspólną ze znajomemi żałość, jako Kolega i Przyjaciel zmarłego, postanowiłem w kilku przynajmniej wyrazach określić cnoty zmarłego, na jakie sobie zasłużył. Urzędnik ten obok otwartości swego serca, gościnnego pożycia domowego, godnych pamięci uczuć przyjacielskich, był również wzorowym Mężem, prawym wykonawcą swych obowiązków i zasługującym na powszechną miłość; dla tego też skon Jego, pogrążył w niewypowiedzianym smutku nietylko owdowiałą Żonę, ale nadto wszystkich Przyjaciół i Kolegów. O ile ś. p. *Walery* był kochanym, najlepszym tego dowodem była chwila, gdy z progu lokalu, w którym doczesny kres swej pielgrzymki dokończył, zwłoki Jego na wieczny spoczynek ruszone zostały; tam bowiem przy licznem zebraniu Duchowieństwa, grona Przyjaciół i Kolegów, i pogrążonej w nieutulonym żalu Żony, określił najprzód prawdziwie Chrześcjańskiem słowem cnoty zmarłego, W. JX. *Łada*, Proboszcz parafji *Kopyłów*, a następnie W. JX. *Bobrowski*, Proboszcz parafji *Dubienka*, w rozczulającem i rzeczywiście religijnem uczuciu wykazał, o ile przyjaźń i prawdziwa cnota szanowane być powinny. Koledzy zaś zmarłego, kończąc żałobny ten

obrzęd, na własnych barkach przenieśli ciało Jego do grobu.— *K. K.*

Stanisław *Janicki*, Doktor Filozofji, Assesor Kollegjalny, Radca Dyrekcji Ubezpieczeń, b. Prezes Kollegjum Kościelnego *Warszawskiej* Gminy *Ewang:-Reformowanej*, wczoraj zakończył dni doczesne, w wieku lat 57. W żalu pogrążona Żona, Dzieci i Zięciowie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów Zmarłego, na pogrzeb, jutro o godz: 5ej po południu, z Kościoła *Ewangelicko-Reformowanego* przy ulicy *Leszno* N° 666, na smętarz *Ewangelicko-Reformowany.*

Marjan-Ludwik *Skibiński*, przeżywszy lat 9 miesięcy 6, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, onegdaj przeniósł się do wieczności. Stroskani Rodzice, Bracia i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 3ciej po południu, z domu N° 1055*a* przy ulicy *Grzybowskiej*, na smętarz *Powązkowski.*

Dnia 28 z. m., zakończyła życie w wieku lat 79, we wsi *Borzęcinie* Pow: *Warszawskim*, Katarzyna *Magier*, Panna, Siostra niegdy Antoniego *Magier*, znanego i zasłużonego w kraju. Zwłoki jej pochowane zostały w d. 30 z. m., na smętarzu miejscowym. Nabożeństwo żałobne odbędzie się jutro w Kościele XX. *Augustjanów;* na które, pozostała Siostra i Familja, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Bank Polski. Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu Instrukcji z d. 30 Grudnia (11 Stycznia) 183⁷/₈, tudzież z d. ²/₁₄ Października 1845 r. przepisującej sposób i termina losowania Certyfikatów lit: *a*, wystawionych w zamian za złożone w Komissji Umorzenia Długu Krajowego *Obligacje Cząstkowe* z pożyczki 150 miljonowej, odbędzie się w Banku Polskim d. 30 Kwietnia (12 Maja) r. b., w obec Kom: Umorzenia Długu Krajowego, i Delegowanych z Komissji Rz: P. i Skarbu, zaczynając od godz: 10ej z rana, włożenie do koła igielników z numerami Certyfikatów, i samo tychże Certyfikatów losowanie. — Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczel: Kanc:, Radca Dworu, *Łubkowski*.

Ustawa *Spółki Jedwabniczej*, została Postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 25 Lutego (9 Marca) 1855 roku zatwierdzoną. W wykonaniu więc art: 16, tejże Ustawy, w dniu 12 b. m., o godzinie 4ej po południu, w dolnej sali pałacu *Resursy Kupieckiej* przy ulicy *Senatorskiej*, odbędzie się w obec Delegowanego ze strony Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, posiedzenie Akcjonarjuszów, celem wybrania Dyrektora i Rady Nadzorczej, którym Zarząd *Spółki*, powierzonym zostanie. Na tem posiedzeniu, każdy Akcjonarjusz odbierze drukowany exemplarz ustawy *Spółki Jedwabniczej.*

Dziś o godz: 4 m. 26 rano, przypadła *ostatnia kwadra.* Niektórzy zapowiadają z nią deszcz, a następnie pogodę. Jest to właśnie czego sobie wszyscy Gospodarze a i my z nimi serdecznie życzą. Od deszczów Majowych, wzrost wszystkiego zależy.

W dniu wczorajszym, z powodu 25-letniego Małżeńskiego pożycia, WW. Józef i Ludwika z Łaskich *Żelesowie*, obchodzili pamiątkę srebrnego wesela, którą to pamiętną dla nich uroczystość, ochoczo podzielała rodzina i grono przyjaciół. Zaczynając zaś sprawy swoje od BOGA, rozpoczęli dzień wczorajszy wysłuchaniem Nabożeństwa w Kościele XX. *Bernardynów;* poczem całe koła familijne zebrawszy się w domu szanownych Jubilatów, złożyło im z tego powodu najszczersze życzenia.

Wydawca *Pamiętnika Sztuk Pięknych*, Bolesław *Podczaszyński*, oznajmuje niniejszem, że Zarząd Okręgu Pocztowego w Królestwie Polskiem, upoważnił wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe tegoż Królestwa, do przyjmowania prenumeraty na pismo powyżej wymienione *Pamiętnik Sztuk Pięknych.* Prenumerata na Urzędach i Stacjach pocztowych, wynosi za tom 1szy (w 3ch częściach), rs. 3 kop: 60; za tom 2gi (w 3ch częściach), rs. 2 kop: 70). (Dalsze tomy, po tejże cenie jak tom 2gi). Szanowni Prenumeratorowie oprócz tego zechcą złożyć na koperty po rs. 1 rocznie. Wyszły dotąd pomienionego Pisma: tom 1szy cały (w 3ch częściach) i tomu 2go część 1sza; (część 2ga tegoż tomu, wyjdzie w pierwszych dniach miesiąca Czerwca, a część 3cia we dwa miesiące później).— W ciągu r. b., wyjdzie jeszcze cały tom 3ci (w 3ch częściach także).

Jutro i pojutrze ciągnienie 4ej klassy 85 *loterji klasycznej;* do czynności przy której, a mianowicie przy zwijaniu i wliczaniu do koła wygranych, oraz do asystowania przy samem ciągnieniu, zaproszeni zostali jako delegowani, Obywatele tutejsi, WW. Stefan *Neybaur* i Xawery *Schlenker.*

Wczoraj od rana mieliśmy mróz biały. Jak na *Maj*, to prawdziwa osobliwość. Pomimo to dzień był przyjemny, a chociaż nieco chłodniejszy, jednak pogoda dotrzymała i przyłożyła się do ożywienia przechadzek.

O ile niezbrakło w dniu wczorajszym na imiennikach dnia tego, to jest *Stanisławach*, o tyle też nie zbrakło i na serdecznych przyjęciach, z jakiemi podejmowano składających im życzenia. Corocznie w gronie Przyjacielskiem obchodzony *Stanisław* na *Nowym-Świecie*, i wczoraj licznych zebrał w tych progach gości, którzy nie jeden na uczczenie zacnego imiennika i gospodarza domu wychylili toast, zamykając w nim, najszczersze życzenia.

Z Lublina.— Jak lat poprzednich, tak w roku bieżącym, Skład wód mineralnych naturalnych przy Aptece mojej, zaopatrzony zostanie we wszelkie gatunki używańszych wód mineralnych.— Dziś otrzymałem: wodę *MarienbadzkąKreuzbrunn*, *MarienbadzkąFerdinandbrunn*, *Obersalzbrunn*, *Kreuznach*, *Elisabetquelle*, *Pilnauską*, *Friedrichshaller Bitterwasser*, *Selcerską*, *Seidschitzką*, *KarlsbadzkąMühlbrunn*, *Karlsbad Sprudel*, *Adelheitsquelle*, i sól *Karlsbadzką;* inne gatunki są już w transporcie.—Nadszedł mi także świeży transport z *Paryża Rob Lafecteura.* O czem mam honor WW. Doktorów i łaskawą Publiczność zawiadomić. — Fran: *Mazurkiewicz*, Właściciel Apteki w *Lublinie.*

ANGLJA.— W *Szeffield* odbyto meeting, który zatwierdził znaczną liczbę postanowień, mających być w formie petycji przedstawionych Izbie, a żądających reform w armji.— *Times* popiera ciągle agitację, żądającą reformy administracyjnej.— Na posiedzeniu Rady Tajnej w dniu 1 b. m., Lord J. *Russell* złożył w ręce Królowej przysięgę jako Minister osad. — W Izbie wyższej Lord *Hardwicke* powstawał przeciwko nowo-

wybudowanym baterjom pływającym, dowodząc, że są za nizkie i za ciężkie, i że zawiodą nadzieje, jakie rząd w nich pokłada. — Z powodu rocznicy urodzin Xięcia *Artura*, Królowa dawała *kinderbal*, na który wydano 240 zaprosin; Xiążę *Walji*, Xiążę *Alfred* i syn Xięcia *Argyll*, ubrani byli po *szkocku*. (Neue Pr: Ztg).

W *Blackwall* spuszczono na wodę dwie baterje pływające, *Meteor* i *Thunder*, przeznaczone dla floty morza *Bałtyckiego*. Liczą one objemu 3,000 tons; mają dno płaskie, są obite blahami żelaznemi na 4 cale grubemi; statki te są ze wszystkiem bombo i kulo-trwałe. Długość ich wynosi 275 stóp, szerokość 45, machiny mają 75 koni siły; każda baterja podobna, uzbrojoną będzie 26 działami. (Jour: de St. Pet:).

Austrja. — Jedenasta trzech-godzdzinna konferencja odbyta w dniu 19 z. m., nie doprowadziła do żadnego wypadku. W dniu 21 odbyła się dwunasta konferencja. Lord *Russell* wyjechał w dniu 23. — Pełnomocnicy Mocarstw sprzymierzonych *Anglji*, *Austrji*, *Francji* i *Turcji*, odbywali ciągle narady poufne aż do końca konferencji. (Jour: de St. Pet:).

Francja. *Paryż, 3 Maja*. — Z powodu zamachu na życie Cesarza mnóstwo jeszcze krąży pogłosek. Mówią że śledztwo wykryło spisek rozgałęziony w różnych krajach *Europy*, i że komiteta tego spisku losem wyznaczyły po dwóch ludzi. Pogłoski te jednak wcale nie są potwierdzane zeznaniami aresztowanego, albowiem ten wypiera się ciągle wszelkiego wspólnictwa. Oświadczył on tylko, że z *Rzymu* udał się do *Korsyki*, następnie do *Marsylji*, *Paryża*, *Londynu*. W *Paryżu* mieszkał na małej uliczce *Notre Dame de Grace*, i z swego rzemiosła zarabiał tygodniowo po 150 do 200 fr.; nędza więc nie mogła go skłonić do zbrodni. W *Cociergerie* zrobiono portret *Pianorego* fotografowany, i rozesłano w wielu exemplarzach za granicę, by tam po sprawdzeniu tożsamości osoby, zebrać wiadomości jakiekolwiek o jego życiu politycznem. Proces *Pianorego*, który się podobno *Pianoli* nazywa, w Poniedziałek 7 b. m., przed sądem przysięgłych się rozpocznie; na temże posiedzeniu sądzić będą człowieka oskarżonego o kradzież. *Pianori* oświadczył, w ciągu śledztwa, że osobistej niechęci nie miał żadnej do Cesarza; że morderstwo chciał popełnić jedynie dla tego, iż *Ludwika-Napoleona* uważał za zawadę do urzeczywistnienia się nadziei ogólnych. Cesarz ocalenie swe winien był z resztą przypadkowi. Ponieważ Koniuszy Cesarzowej, Baron *de Pierre*, zachorował, Cesarz wysłał naprzód P. *Valabregue*, by tę służbę pełnił, sam zaś został z P. *Ney*, który jechał po lewej stronie. Cesarzowa nie przyjęła usług P. *Valabregue*, i kazała mu wrócić do Cesarza; w chwili zamachu Oficer ten jechał po prawej stronie, co bardzo zawadzało mordercy, inaczej mógłby się był jeszcze bardziej zbliżyć do piersi Cesarza. — Prefekt policji ogłosił iż nie wolno zbliżać się do Cesarza dla podawania mu próśb na ulicy lub spacerze; osoby zakaz przekraczające, aresztowane będą. — P. *Droin de Lhuys*, wrócił do *Paryża*. — Wieść krąży, że Jenerał *Canrobert*, odwołany zostanie z *Krymu*, z powodu mocnej choroby oczu, na którą już zapadał przed wojną, i że Jenerał *Pelissier* dowództwo armji *Wschodniej* otrzyma. Według innych, Jenerał *Canrobert* ma zostać Ministrem wojny, a Marszałek *Vaillant*, uda się do *Krymu*. — Admirał *Hamelin* podobno zarządzać będzie Ministerjum marynarki; miejsce jego ma zająć inny bardzo przez Cesarza lubiany Admirał. — Z *Lyonu* donoszą o aresztowaniach. — W niektórych departamentach rozeszła się pogłoska, że nowy pobór rekrutów dokonanym będzie w d. 20 Maja. Prefekci zaprzeczyli tej wieści, która jednak wielkie wrażenie zrobiła. (Ind: Bel:).

Paryż, 21 Kwietnia. — *Ind: Belge* wspomina o liście z *Anglji*, mówiącym, iż należy się spodziewać Królowej *Wiktorji* w *Paryżu*, w d. 3 b. m. — Krąży tu wieść, że znaczny korpus jazdy kazano zebrać w *Boulogne* i *Calais*; przeznaczenie jego nie wiadome. — Policja *Londynu* zabroniła wychodźcom *francuzkim* bankietu na cześć *Barbesa*, w czasie pobytu Cesarza w *Londynie*. — *Monitor* obejmuje artykuł, który *Neue Pr: Ztg* uważa jako groźbę przeciw *Austrji*. (J. de St. Pet:).

Paryż, 5 Maja (d. t.) — *Manitor* ogłosił dekret mianujący P. *Thouvenel*, b. Dyrektora w Ministerjum spraw zagranicznych, Posłem w *Konstantynopolu*. — (Neue Pr: Ztg).

Hiszpanja. — Królowa w dniu 29 z. m. wieczorem, zatwierdziła projekt prawa o sprzedaży dóbr narodowych. Przez dwa dni opierała się temu; *Espartero* w *Aranjuez* miał z *Izabellą IIgą* pięcio-godzinną naradę; na drugi dzień dopiero, gdy wszyscy Ministrowie zagrozili podaniem się do dymissji, i przedstawili jej straszliwy obraz wojny domowej, podpis ów udzieliła. Głoszą nawet, że podpisując, Królowa przygotowała protestację tajną, w której ma oświadczać, że do podpisu została zmuszoną, że nawet miała zamiar udać się z *Aranjuez* do *Walencji*, i tam protestację tę ogłosić. (Ind: Bel:).

Prusy. — Król zachorował na febrę; w d. 6 b. m., jednak miał się lepiej. — Po zamknięciu Izb, Baron *Manteuffel* udał się na dni kilka do *Luzacji*. (Neue Pr: Ztg).

Korrespondencja *Gazety Augsburgskiej*, zaprzecza pogłosce o zbliżeniu pomiędzy *Prusami* i *Austrją*. *Prusy* nie zrobiły ku temu żadnego kroku. (Jour: de St. Pet:).

Turcja. — W bitwie pod *Derban* powstali *Kurdowie* stracili 1,826 zabitych i 2,000 jeńców; przeszło 5,000 karabinów i do 5,000 szabli wpadło w ręce zwyciężkich wojsk *Elim* Baszy. *Kurdowie* przerażeni proszą o przebaczenie; *Mehmed* Basza przyrzeka im darować życie, ale nie inne kary, na które zasłużyli główne ich Bejowie z powodu niesłychanych zbrodni, których się dopuścili. — W d. 8 z. m., ustała już wysyłka wojsk do *Eupatorji* z *Warny*, albowiem *Omer* Basza i Dowódzca *Francuzki* oświadczyli, że utrzymanie większej armji z każdym dniem większe trudności przedstawia. — *Assemblée* opisuje szczegóły aresztowania w d. 28 Marca, w transzejach *francuzkich*, pewnej damy *rossyjskiej*, wdowy, jak sama przyznała, po Oficerze *Rossyjskim*, zabitym w bitwie nad *Almą*. Zwiedzała ona roboty *francuzkie* i notowała liczbę ludzi w baterjach użytych, liczbę dział i inne szczegóły, dla podania ich Dowódzcom *Rossyjskim*. Damę tę odesłać miano do *Malty*. Miała być wielkiej piękności. Oświadczyła Jenerałowi *Canrobert*, że niebezpieczną swą misję z własnej woli pełni dla obrony ojczyzny i pomszczenia śmierci męża. (J. de St. Pet:).

Rozmaitości.— Na wystawę do *Paryża* przybyło już wielu cudzoziemców, mianowicie *Anglików*, a razem z nimi także nie mała liczba najsprytniejszych złodziei *Londyńskich*. By ile możności mieć nad nimi dozór, i zrobić ich nieszkodliwymi, przysłała policja *Londyńska* do *Paryża* dwóch z najdzielniejszych Urzędników swoich, którzy będą bardzo pomocni policji *Paryzkiej*, gdyż znają osobiście prawie wszystkich złodziejów *Londyńskich*. — *Auber* i *Halevy*, utworzyli teraz, każdy z nich nową 3-aktową operę. — Według obliczenia pewnego *Anglika*, wychodzi teraz *kawy* w całej *Europie* od 225 do 230 miljonów funtów, a waga produkowanej na całym świecie *kawy*, wynosić może mniej-więcej 600 miljonów funtów. Najwięcej kawy wychodzi w *Niemczech*, gdzie na każdą głowę liczyć można rocznie 2½ do 3 funtów; przywóz teraźniejszy wynosi 900,000 do 1 miljona centnarów, zaczem prawie szóstą część ogólnej produkcji. W *Anglji* wyszło roku 1852: 35 miljonów funtów, z czego przeszło 20 miljonów przywieziono z *Cejlonu*, 4 miljony z *Jamajki*, a 8 miljonów z *Costa-Rica* i *Brezylji*. Pierwszą kawiarnię w *Londynie* założono, jak wiadomo, roku 1652; w *Marsylji* zaś stanęła pierwsza kawiarnia we dwadzieścia lat później. — Pewien stary małżonek zapytał swego młodszego brata: »Powiedz mi, dla czego *ślimak*, kiedy kto zbliży się do niego, to chowa *rogi?*" »Bo ma więcej *ambicji* od ciebie", odrzekł brat.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cielecki Wład: Urzęd: z Petersburga nr 570; Dziekońska Elżbieta Oby: z Cesarstwa nr 608; Jelonkowski Narcyz Rad: Stanu z Petersburga nr 570; Łukowski Winc: Ob: z Bylic nr 1820; Majzner Alex: Oby: z Petersburga nr 625; Mirecki Fran: Oby: z Jasiennicy nr 476; Reinhard Aug: Oby: z Rzechówka nr 500; Stryjewski Ant: Oby: z Brzozowa nr 500. — Hr. Apraxin Pułko: Pułku Kawalergardów z Petersburga; Engelhard Gust: Baron z Wychodźca nr 476; Grocholski Lud: Ob: z Kijowa nr 634; Obrucki Wikt: Porucz: z Brześcia Lit: nr 601; Smoczyńscy Kar: i Waler: Oby: z Lublina nr 476; Turkułł Konst: Oby: z Piętna; Tołubiew Jen:-Major z Lublina.

Wyjechali: Brudzyński Jak: Oby: do Radonic; Horodyński Kar: Oby: do Starogrodu; Kleniewski Fran: Ob: do Lublina; Kostro Mich: Urzęd: do Brześcia Lit:; Wodzyński Woje: Oby: do Pomiechowa.— Jaworski Kazi: Urzęd: do Grodna; Krąkowski Ant: Oby: do Tarnówki; Waksztiański Sztabs-Rotm: do Lublina; Zawisza Ign: dym: Sztabs-Rotm: do Cesarstwa.

Przyjechali koleją żelazną: Brüner Salomon Kup: z Lipska nr 1771; Herman Rad: Handl: Pruski z Berlina nr 601; Kusznikow Grz: Sztabs-Rotm: z Wenecji nr 634; Kozubowska Małgo: Oby: z Krakowa nr 1565; Skarzyńska Delfina Ob: z Poznania nr 411; Szalewska Fran: Żona Urzęd: Austrjac: z Krakowa nr 625.— Gerbel dym: Porucz: Artylerji z Wiednia; Laski Alex: Ob: z Rzymu nr 602; Prutczenko Dymitr Sztabs-Rotm: Gwar: z Neapolu nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Goebel Wilh: Rad: Hono:, i X. Łypaczewski Aug: Gwardjan XX. Reformatów, do Krakowa; Woroniecka Leokadja Xżna, Wołczeniecka Kata: Wdowa po Rad: Koleg:, i Zakrewska Anna Żona Pułko: Gwardji, do Niemiec; X. Ludwig Jeneralny Super-Intend: Kościołów Ewangiel:, do Rawy.

DONIESIENIA.

Dnia 10 b. m. o godz: 11 z rana, w Szpitalu Dzieciątka JEZUS, odbędzie się licytacja, na sprzedaż EFFEKTÓW, do użytku niezdatnych, przez opieczętowane deklaracje.

Dnia 6 b. m. między godz: 6 a 7 wieczorem, przechodząc (z pałacyku na Dolinie Szwajcarskiej), Alejami, Ogrodem Botanicznym ku Łazienkom, zgubioną została **BRANSOLETKA** złota, wązka z cienkiego druciku pleciona, opatrzona od 12 do 15 szmaragdami. Łaskawy i sumienny Znalazca, zważywszy, iż takowa jest drogą pamiątką osoby poszkodowanej, zwrócić ją raczy do Apteki W. Heinricha w domu Petiskusa, gdzie oprócz wdzięczności, otrzyma przyzwoite wynagrodzenie.

Zupełna wyprzedaż TOWARÓW bławatnych, po zniżonych cenach, j. t. Chustek i Szalików francuzkich przerabianych; Szalików jedwabnych damskich i męzkich; Floransów, Atłasów w lżejszych gatunkach; Tiule ilusion; Krepy; Gazy; Muśliny w deseń; Kamizelki w różnych gatunkach, i t. p. przedmiotów, w handlu F. Choromańskiego na Krako:-Przedm: Nro 440, rozpoczętą została.— Przytem uprasza się Szan: Dłużników, aby należności do powyższego handlu należące, łaskawie najdalej do końca b. m. zaspokoić zechcieli.— Tenże handel jest do najęcia od Sgo Jana.



Są do sprzedania, **FORTEPJAN** i **SZAFA** do sukien, za bardzo pomierną cenę;— tamże jest **POKÓJ** z oddzielnem wchodem, przy familji, dla 2ch Kawalerów, lub dla Osób płci żeńskiej, ze stołowaniem i usługą, lub bez, do najęcia. Wiadomość przy ulicy Źródłowej i Marjensztadt Nr 2639, na dole w bramie na prawo.

Nasienia **KONICZYNY** Czerwonej i Białej; **SZPERGLU**; **BURAKÓW** cukrowych i **KUKURYDZY** Amerykańskiej, nabyć można z zaręczeniem za pewność nasienia, w Handlu E. *Roelichena*, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.



KAPITAŁY w różnych częściach, są do ulokowania każdego czasu niezawodnie, na Dobra lub Domy.— Są do sprzedania **DOBRA** z lasami, w bliskości Warszawy, w szacunku: jedne 33,000 rs., drugie 70,000 rs.; 3cie 100,000 rs.; 4te 150,000 rs.; tudzież i inne pod korzystnemi warunkami.— **DOM** przy jednej z ulic pryncypalnych położony, czyniący dochodu netto rsr. 9,000, jest do sprzedania każdego czasu z dogodnemi warunkami.— Tudzież DOM massyw murowany, czyniący dochodu netto 1,000 rs., jest także do sprzedania każdego czasu z dogodnemi warunkami. Wiadomość o szczegółach, przy ul: Sto-Jańskiej pod Nr 22, na 1szem piętrze.— J. *Chwalibóg*.



Potrzebny jest **KOŃ** powozowy;— ktoby miał takowego do zbycia, raczy się zgłosić do Kantoru Hotelu Angielskiego przy ulicy Wierzbowej pod Nrem 613.



Wczoraj zgubiony został **ZEGAREK** złoty, Angielski, roboty Zegarmistrza Denta w Londynie. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie takowego za nagrodą rubli sr. 50, pod Nr 1582 przy ulicy Brackiej, do mieszkania Jenerała-Majora Xięcia *Bebutowa*.



FORTEPJAN palisandrowy, o 7miu oktawach, z fabryki Maxa, jest do wynajęcia. Wiadomość powziąść można w Hotelu Lipskim pod numerem 27; lub przy ulicy Chmielnej Nro 1564, w domu P. Kolatorowicza, w Oficynie na 2m piętrze, w mieszkaniu Pani Łempickiej.

Od Sgo Michała r. b., potrzebne są kilka **LOKALI** mniejszych i większych w jednym domu, na jednej z ulic do środka miasta zbliżonych położonym. Wiadomość u P. Popławskiego, przy ulicy Królewskiej Nr 1066 *k*. — Tamże jest do sprzedania parę korcy **KONICZYNY** białej, z ostatniego zbioru.



Skład Mebli M. Kalisza, od dawna przy ulicy Koziej, w Hotelu Saskim istniejący, mając już ustaloną reputację i zaufanie, przynosi sprawiedliwą właścicielowi onego renomę. Zbiór rozmaitych najwykwintniejszych **MEBLI**, począwszy od najdrobniejszego artykułu tak dalece jest zaopatrzony, że w nim każdy szczegół przemawia do gustu. Pomijając już wykwintność i lekkość wypracowań podług najświeższych modeli, M. Kalisz jako fabrykant, ręczy nie tylko za trwałość tego wszystkiego, co się w Magazynie jego nabywa, ale i za roboty i materjał tapicerski.— Między zbiorem tej gustownej rozmaitości, zalecają się wykwintnością wiele artykułów, których wymienić tu miejsce nie dozwala, a wszystko tak wykończone, że nic do życzenia nie pozostaje, mianowicie garnitur Mebli biało lakierowany z wysłaniem i pokryciem z axamitu pąsowego.

Rs. 1 nagrody, za zwrócenie zgubionych 7 **KLUCZYKÓW** małych na kółku, w przechodzie przez ulicę Marszałkowską, Saski Ogród, za Żelazną Bramę, i z powrotem przez Żabią i Ogród

Saski, na ulicę Jerozolimską. Znalazca raczy oddać do domu W. Napolskiej, przy ulicy Jerozolimskiej, na 1e piętro, za powyższą nagrodą.— Żądaną jest **MARKIZA** do nabycia, w dobrym stanie.

Idąc ulicą Jasną, Sto-Krzyzką, na Nowy-Swiat, zgubiono 6 małych **KLUCZYKÓW** związanych, w śród których jeden srebrny. Znalazca raczy oddać pod Nr 1365 przy ulicy Jasnej, w bramie na lewo, za nagrodą.

Na żądanie Opieki nieletniego Grzegorza Szmigielskiego, odbywać się będzie sprzedaż Ruchomości, po niegdy Justynie z Schütterów Szmigielskiej pozostałych, mianowicie: Garderoby, Bielizny, Pościeli, Szkła, Fajansu, i t. p. sprzętów gospodarskich, a to w d. 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. o godz: 4ej z południa, pod Nr 352, przy ulicy Rynek Nowego-Miasta położonym.

WIATRAK z Gruntami, położony o 28 wiorst od Warszawy, po prawym brzegu Wisły, łącznie z Propinacją lub bez tej, jest do wypuszczenia w kilkunastoletnią Dzierżawę. Wiadomość w Fabryce Gwoździ i Okuć maszynowych R. *Eichler*, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nro 616.

LOKAL do najęcia przy ulicy Niecałej pod Nrem 614 *g*, składający się z 5ciu Pokoi, na 1m piętrze od frontu, z Balkonem i Kuchnią ang:;— oraz 3 Pokoje, Przedpokoik i Kuchenka, lub łącznie dziewięć Pokoi, a to od Sgo Jana r. b. Wiadomość w miejscu u Gospodarza, od godziny 12ej do 4ej po południu.

FABRYKA CZAPEK.— Mam zaszczyt donieść Sz: Publiczności, iż magazyn mój zaopatrzyłem we wszystkie najświeższe fasony **CZAPEK**, tak letnich jak i zimowych;—mam także zapas **FUTER** gotowych;—przyjmuje obstalunki i reparacje starych Futer;—oraz przyjmuje Futra na letnie przechowanie, po cenach umiarkowanych.—Mieszkam przy ulicy Kapitulnej Nro 538. L. *Cyler*, Czapnik i Kuśnierz.

Są do sprzedania dwa garnitury **MEBLI** mahoniowych używanych, i różne MEBLE NOWE najświeższego fasonu, za cenę nader umiarkowaną; a to przy ulicy Długiej, w domu zwanym Suchy-Las, pod Nrem 546, w Podwórzu na prawo, na 1m piętrze.

Kto pragnie w krótkim bardzo czasie zasadnie i pięknie nauczyć się **PISAĆ**, kilkoma i w kilku językach charakterami, tak z osób poczynających, jakoteż i tych, którzy mając dość wprawny charakter, życzyliby sobie nie tylko ukształcić go prawidłowo, ale nawet ozdobnym uczynić;— jak również, chcący mieć gustownie wykończone różnego rodzaju wypracowania Kalligraficzne, jako to: tytuły do dzieł, dedykacje, opisanie planów i t. p.; niech się zgłoszą po udzielenie wiadomości pod Nr 310 *c*, przy ulicy Rynek Nowego-Miasta, do Kaligrafa Gąsowicza.

Potrzebną jest **dzierżawa** lub **kupno APTEKI**. Wiadomość u K. Michałowskiego, przy ulicy Obożnej Nro 2794.

Całe **1sze PIĘTRO** z Balkonem, Kuchnią angielską oddzielnie, Stajnią, Wozownią, Drwalnią i Piwnicą, do najęcia od Sgo Jana r. b. w domu Nro 1391 przy ulicy Marszałkowskiej, za Koleją Żelazną.— Tamże bardzo piękny OGRÓD do spaceru dla Lokatora.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania: **KARETA** podwójna nowa, **KOCZ** Faeton używany, i KOCZ Amerykański Amatorski, wykwintnie zbudowany, z końmi i uprzężą lub bez; oraz **MIESZKANIE** do najęcia od Sgo Jana, składające się z 6ciu Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, ze Stajnią i Wozownią, na trzy lub cztery miesiące, z Meblami lub bez, lub też same Meble do sprzedania, mahoniowe, palisandrowe, oraz LUSTRA, ŻYRANDOL, PANTALJON Palisandrowy nowy, i wiele innych rzeczy. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1318, na 2-m piętrze.

KOCZ landarowy, używany, z pakunkami, bardzo lekki;—oraz **FURGON** na resorach, i KOCZ **FAETON** także na leżących resorach, są do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Nowy-Swiat drugi dom za ulicą Chmielną, pod Nrem 1261. Wiadomość u Lakiernika w tymże podwórzu.

WODA KOLOŃSKA, z wyrobu L. A *Szwejgera*, w mieście Ostrowi Gub: Płockiej, jedynie tamże w Aptece, lub w Handlu Sukna P. H. *Unruh*, przy ulicy Senatorskiej w Warszawie, znajduje się do nabycia. Za ten tylko wyrób w miejscach wyż oznaczonych zakupywany, zaręczam; donosząc, że nabywający takową winnych Składach, sam sobie winę przypisać raczy, jeśli Woda rzeczona nie odpowie oczekiwaniu jego w warunkach ustalonej swej dobroci.— L. A. *Szwejger*.

Swieży transport tejże **WODY** Kolońskiej, nadszedł do Składu Sukna H. *Unruh* przy ulicy Senatorskiej Nro 460.

Magazyn **MEBLI**, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1402 *a*, poleca się z wyborem różnych Mebli palisandrowych, mahoniowych i jesionowych, jako to: Garnitury w najnowszych fasonach, Stoły, Konsole, Szeslągi, Pompadurki, Fotele z safjanem lub bez, Napoleonki, Stoliki do kart, Łóżka, Szafy, Komody, Stoły jadalne, Krzesła wyplatane;— tamże są do sprzedania Garnitury używane, oraz różne Meble używane, po cenie umiarkowanej— J. *Szprinfeder*.

PROSZEK PERSKI

świeży, **niezawodny**, z ostatniego zbioru, na wygubienie wszystkiego **ROBACTWA**, powszechnie ze swej skuteczności znany, nadszedł w znacznym transporcie z Tyflisu do

SKŁADU GŁÓWNEGO FARB i LAKIERÓW

J. A. KRAUSSE,

ulica Miodowa Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego.

Sprzedaje się po cenach stałych na Słoiki i Funty. Kupującym na Pudy i Handlującym, odstępuje się przyzwoity **Rabat.** Osoby, które życzyłyby nabyć Proszku tego w znaczniejszych partjach, raczą się wcześniej z obstalunkami zgłosić.

POWÓZ nowszego fasonu, z znanej Fabryce P. Alexandra Liedtkiego, odświeżony, a kompletnie w dobrym stanie będący, jest do sprzedania za cenę mierną. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 669, w Składzie Powozów.

Pod Nrem 2472 przy ulicy Nowolipie, jest do wynajęcia **LOKAL** frontowy na 1m piętrze, składający się z dwóch SALONÓW z Balkonami, pięciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni ang:, Spiżarni, Piwnicy i Wozowni na drzewo. Wiadomość o cenie powziąść można u miejscowego Stróża.

Potrzebną jest **MARKIZA** z firankami, już używana, do Balkonu, średniej wielkości. Ktoby takową miał do zbycia, raczy się zgłosić do Stróża domu, pod Ner 1068 przy ulicy Królewskiej.

W skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: tutejszego, oraz na żądanie pełnomocnika Sądowego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, pod Nr 614 *d*, w Warszawie, w d. 2/14 Maja r. b. i dni następnych, zawsze o godz: 3ej z południa, Ruchomości do spadku po Janie-Jerzym Fischboeder należące, jako to: Kowadła kowalskie, krajowe i angielskie, Szrubstaki rozmaitego gatunku i rozmiaru, oraz wszelkie narzędzia Kowalskie, Wyroby nowe, Ressory, Osie, Buxy, Podkowy, i inne; tudzież Garderoba, Bielizna, Pościel, Sprzęty gospodarskie, i t. p. przedmioty.— Jan *Dzięciałkiewicz*, Rejent K. Z. G. W.

Pod Nr 1334*a* przy ulicy Sto-Krzyzkiej, są **LOKALE** do najęcia od Sgo Jana r. b., a mianowicie: całe pierwsze Piętro, Przedpokój, 7 Pokoi, Kuchnia angielska, obszerna Góra wspólna, Piwnica i Drwalnia.— Drugie Piętro na prawo: Przedpokój, Sala, Pokój sypialny, Garderóbka, Kuchnia i Piwnica, na lewo Przedpokój, 4ry Pokoje, Kuchnia angielska, Góra wspólna, Piwnica i Drwalnia. Wiadomość o cenie, udzieli codziennie do godz: 9tej z rana, przy ulicy Nalewki pod Nr 2236, w dziedzińcu na 1m piętrze od ganku, W. *Leszczyński*, Ajent Giełdy i Komisant Dyrekcji Ubezpieczeń.

Mam zaszczyt donieść Sz: Publiczności, iż do Magazynu mego przy ulicy Miodowej, w domu W. Zeidlera exystującego, nadszedł pierwszy transport **MODNYCH TOWARÓW**, z ostatniego Lipskiego Jarmarku, z któremi się poleca. — Ch: *Zweigbaum*.

Cztery **POKOJE**, z Kuchnią angielską, i trzy **POKOJE** z Kuchnią ang:, pięknie UMEBLOWANE, na 2m piętrze od frontu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 366, obok Dzwonnicy XX. Bernardynów, na prost Kolumny Zygmunta, Zamku, gdzie Budnik stoi, do najęcia od 1go Czerwca r. b. Wiadomość u Właściciela domu.

W m. Radomiu pod Nr 36 przy ulicy Żytniej, znajduje się do sprzedania z wolnej ręki **DOM** parterowy z Oficyną, Piekarnią murowaną; lub do wydzierżawienia PIEKARNIA ze wszelkiemi rekwizytami, w jak najlepszym stanie znajdującemi się, do której należy w oficynie dogodne Mieszkanie, składające się z 2ch obszernych Pokoi i Kuchni. Wiadomość dalsza na miejscu.

Do dwóch Folwarków, w których zaprowadzony płodozmian i gospodarstwo postępowe, potrzebnym jest zdatny **EKONOM**, praktycznie z takim gospodarstwem obeznany. Bliższa wiadomość w domu przy ulicy Senatorskiej i Rymarskiej, pod Nrem 471 *f*, na prost Kommissji Rz: Przychodów i Skarbu, na Pensji Wyższej Mezkiej.

Kilkadziesiąt korcy **KARTOFLI** drobnych do siewu, po rs. 2 kop: 40; paręset Korcy **BURAKÓW** różowych, po rublu, i kilka Oxeftów **KAPUSTY** Szarej i Białej, jest do nabycia w Chrzanowie o 6 wiorst od Warszawy. Wiadomość u Rządcy na miejscu, lub u Właściciela domu Nro 1359 przy ulicy Wareckiej.

W Pułtusku, od Śgo Jana r. b., jest do wynajęcia **LOKAL** z kilku Pokoi i Piwnic złożony, w którym od lat 30tu jest CUKIERNIA.— Lokal ten dogodny na podobny Zakład, wydzierżawionym być może na lat trzy, lub więcej. — Życzący wejść w uwowę, zgłosić się zechce o wiadomość do W. Sojeckiego, Właściciela domu i handlu, pod Ner 1246 przy ulicy Nowy-Świat, tu w Warszawie.

Przy wymianie LOSÓW do 4ej klassy 85ej Loterji, mylnie wydany został Numer 581, zamiast 583. Zastrzega się więc, iż na przypadek wylosowania Numeru 581, tylko prawemu właścicielowi posiadającemu Los z poprzedniej klassy, wygrana wypłaconą będzie.—Uprasza przytem Kantor o zwrot Nru 581, a odebranie swego Losu Ner 583.

DRZEWO Olszowe w sążniach, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną, na placu W. Bansemera, Nro 2648 przy ulicy Marjensztadt. Wiadomość na miejscu.

W domu pod Nrem 519 przy ulicy Podwal, jest do najęcia od Śgo Jana do Śgo Michała r. b. Całe **PIERWSZE PIĘTRO**, składające się z 2ch Salonów z Balkonami, 5ciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i innych wygód przy takiem mieszkaniu wymagalnych. Bliższa wiadomość u Lokatora je zajmującego; gdzie też objaśnienie udzielone być może co do najmu i nadal.

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione do Kapotek i Czepeczków, do Magazynu przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim.

HANDEL WIN
i
TOWARÓW KOLONJALNYCH
Emiljana Lelowskiego,

nowo otworzony przy rogu ulicy Podwal i Kapitulnej, w domu W. Rychter Nro 498, zaopatrzony w świeże Towary i doborowe Wina, poleca się łaskawej Publiczności.

Naczelnik Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Podaje do publicznej wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku licytacji na dzierżawę LOKALU na bufet przy zabudowaniu Teatralnem w Ciechocinku, odbędzie się na tę dzierżawę nowa licytacja, przez opieczętowane deklaracje, w d. 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. o godz: 11 z rana, w Biurze Zakładu, podług ogłoszonych już warunków, z których ważniejsze są następujące: Licytacja rozpocznie się od summy rs. 81 k. 10. Vadium do licytacji wymagane jest w kwocie rs. 8. Deklaracje przejrzane będą do dnia 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. do godz: 11 z rana. Warunki mogą być przejrzane w Biurze Naczelnika Kancel: Banku P. w Warszawie, i w Biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.— R. H. *Kupiszeński*.



Z powodu niedojścia zamierzonego celu, jest do zbycia **POWÓZ**, lekki, bez fordekla, na leżących resorach, wcale nie używany. Wiadomość w Zajeździe na Dziekance, numer 14.—Tamże można wynająć POWÓZ z końmi, w daleką podróż, za pomierną cenę.

W domu pod Nrem 2179, przy ulicy Czarnej, przed Kościołem OO. Bonifratrów położonej, są do wynajęcia każdego czasu trzy **POKOJE**, z Kuchnią, Piwoicą i Ogrodem należycie urządzonym na letnie Mieszkanie, albo na jaki proceder.



Dwa **POWOZY** landarowe nowe, na stojących i leżących resorach, nowego fasonu; — oraz **KOCZ** zwyczajny, z fordeklem, także na stojących resorach; — również **FAETON** KOCZOBRYK na leżących resorach; — niemniej **KOCZ** używany, z fordeklem także na leżących resorach, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 673, w domu P. Płączyńskiego, za Kościołem czwarty dom.

W trzeciej kamienicy od ulicy Alexandrja, przy ulicy Tamka pod Nrem 2853, na 1m piętrze, dwa **POKOJE** świeżo malowane, w pierwszym pokoju jest komin, są do wynajęcia każdego czasu do 1go Lipca r. b. Wiadomość u Właściciela.



DOM MUROWANY, z Oficyną Murowaną, z obszernym Podwórzem, z Stajniami i Wozowniami, z obszernym Ogrodem frontem od ulicy ludnej leżącym, zdatnym pod budowę znacznych budowl frontowych i tylnych, jest do sprzedania z wolnej ręki;—tamże są różne **LOKALE** do wynajęcia. Wiadomość u Właściciela domu Nro 2376 *b*, przy ulicy Nowolipki, wprost ulicy Przejazd.

W domu pod Nrem 512, w mieście Piotrkowie, zaraz obok Banhofu przy Kolei Żelaznej, jest do wydzierżawienia od Śgo Jana r. b. na rok jeden, trzy, sześć, lub więcej lat, **HOTEL** z 6ciu numerami dla gości, Zajazdem, z 9ciu Pokojami na parterze i 1m piętrze na Bufet, Oberżę i Mieszkanie;—tudzież na 2m piętrze, MIESZKANIE z 6ciu Pokoi, Kuchni ang:, Wozowni i Stajni. Chęć zatem mający, mogą się zgłosić do Właściciela w tymże samym domu, w mieście Piotrkowie mieszkającego.



Pies **WYŻEŁ**, przed kilku dniami w blizkości Kolei Żelaznej zabłąkany; znajduje się do odebrania pod Nrem 1581, przy ulicy Brackiej, za usprawiedliwieniem własności i zwrotem kosztów.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 12. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6 cali 4.



DROGA ŻELAZNA WARSZAWSKO-WIEDEŃSKA.

Pociągi odchodzą z *Warszawy*:
o godz: 6¾ rano, osobowo-towarowy do *Granicy* i *Łowicza;*
o godz: 5 po połud:, osobowy (schnellzug) do *Granicy* i *Łowicza;*
o godz: 6 po połud:, osobowo-towar: do *Łowicza*.

Pociągi przychodzą do *Warszawy*:
o godz: 9¼ rano, osobowo-towarowy z *Łowicza;*
o godz: 6 po połud:, osobowo-towarowy z *Granicy* i *Łowicza;*
o godz: 11ej wieczór, osobowy (schnellzug) z *Granicy* i *Łowicza*.



ŻEGLUGA PAROWA NA WIŚLE.

z *Warszawy* do *Nieszawy*. Parowce osobowe, *Płock* i *Włocławek*, odchodzą codzień (prócz Niedzieli) o godz: 6ej z rana. (Przystań przy Moście pod Cytadellą).

z *Warszawy do Nowej-Alexandrji*. Parowiec osobowy *Wisła*, odchodzi co Poniedziałek i co Czwartek, o godz: 7½ z rana. (Przystań przy *Nowym-Zjeździe*).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.